

# Ewangelia Jana

## Rozdział 1

1. Na początku było Słowo, a Słowo było od Boga i Bogiem było Słowo. 2. Ono było na początku ku Bogu. 3. Przez Nie wszystko powstało, a bez Niego ani jedno nie powstało, co jest. 4. W Nim jest życie, a życie jest światłem ludzi, 5. i światło ukazuje się w ciemności, a ciemność go nie oświecała. 6. Powstał człowiek, posłany od Boga, któremu na imię Jan. 7. Ten przyszedł na świadectwo, aby zaświadczył o świetle, by wszyscy wśród niego uwierzyli. 8. On nie był światłem, ale przyszedł, by mogło być zaświadczone o świetle. 9. Jest prawdziwe światło, które oświeca każdego człowieka, który przychodzi na świat. 10. Było na świecie i świat wśród niego powstał, a świat Go nie poznał. 11. Do swoich własnych przyszedł, ale swoi Go nie przyjęli. 12. Ale tym, którzy Go przyjęli, dał im moc stać się dziećmi Boga, owym wierzącym co do Jego Imienia; 13. którzy nie z krwi, ani z woli ciała wewnętrznego, ani z upodobania mężczyzny, ale zostali narodzeni z Boga. 14. A Słowo pełne łaski i prawdy stało się cielesną naturą oraz rozbiło wśród nas namiot. Więc oglądaliśmy Jego chwałę, chwałę jako jedynaka u Ojca. 15. Jan świadczy o Nim, więc zawołał, mówiąc: Ten jest tym, o którym powiedziałem: Ten, co przychodzi po mnie, stał się przede mną, gdyż był ode mnie pierwszy. 16. Ponieważ z Jego pełni my wszyscy otrzymaliśmy, i to łaskę za łaską. 17. Bo Prawo zostało nadane przez Mojżesza, zaś łaska i prawda stała się przez Jezusa Chrystusa. 18. Boga nikt nigdy nie widział; to jedyny Syn, który jest na łonie Ojca, Ten wytłumaczył. 19. A takie jest świadectwo Jana, gdy Żydzi z Jerozolimy wysłali kapłanów oraz Lewitów, aby go zapytali: Kto ty jesteś? 20. Więc się zgodził i nie zaprzeczył, a wyznał: Ja nie jestem Chrystusem. 21. Zapytali go także: Więc kim? Czy ty jesteś Eliaszem? I mówi: Nie jestem. Czy ty jesteś prorokiem? A odpowiedział: Nie. 22. Zatem mu powiedzieli: Kim jesteś? Abyśmy mogli dać odpowiedź tym, którzy nas posłali. Co mówisz o samym sobie? 23. Zatem powiedział: Ja jestem głosem wołającego na pustkowiu: Wyprostujcie drogę Pana, jak powiedział prorok Izajasz. 24. Byli też posłani niektórzy spośród faryzeuszy. 25. Więc zapytali go oraz mu powiedzieli: Dlaczego zatem, chrzczisz, skoro ty nie jesteś Chrystusem, ani Eliaszem, ani prorokiem? 26. Zaś Jan odpowiedział im, mówiąc: Ja chrzczę w wodzie, a pośród was stanął ten, którego wy nie dostrzegacie. 27. On jest tym, co przychodzi za mną, a który był przede mną; ja mu nie jestem godny rozwiązać rzemienia jego sandała. 28. To się stało w Betabarze, za Jordanem, gdzie był Jan i chrzczył. 29. Zaś nazajutrz, Jan widzi przychodzącego do niego Jezusa i mówi: Oto baranek Boga, który usuwa grzech świata. 30. Ten jest tym, o którym ja powiedziałem: Za mną przychodzi mąż, który się stał przede mną, gdyż był pierwszy ode mnie. 31. Ja go także nie znałem; ale dlatego przyszedłem chrzcząc w wodzie aby mógł zostać objawiony Israelowi. 32. Jan też zaświadczył, mówiąc: Widzę Ducha, który zstępuje z niebios, podobnie jak gołębica, i na nim pozostał. 33. Ja go także nie znałem, ale Ten, który mnie posłał by chrzczyć w wodzie, Ten mi powiedział: Na kogo zobaczysz zstępującego Ducha, co na nim

spocznie, ten jest tym, co chrzci w Duchu Świętym. **34.** Więc ja zobaczyłem oraz zaświadczam, że ten jest Synem Boga. **35.** Zaś nazajutrz Jan znowu stanął oraz dwóch z jego uczniów. **36.** A gdy się przypatrzył przechodzącemu Jezusowi, mówi: Oto baranek Boga. **37.** A kiedy mówił, usłyszeli go ci dwaj uczniowie, więc podążyli za Jezusem. **38.** Zaś Jezus się odwrócił, ujrzał ich towarzyszących i im mówi: Czego szukacie? A oni mu powiedzieli: Rabbi (czyli po przetłumaczeniu jest nazwany: Nauczycielem Mistrzem), gdzie mieszkasz? **39.** Mówi im: Chodźcie i zobaczcie. Więc poszli i zobaczyli gdzie się zatrzymuje i tego dnia z nim pozostali; a było około dziesiątej godziny. **40.** To był Andrzej, brat Szymona Piotra, jeden z dwóch, którzy usłyszeli od Jana i za nim poszli. **41.** Ten znajduje najpierw swojego brata Szymona i mu mówi: Znaleźliśmy Mesjasza (co jest tłumaczone jako Chrystus). **42.** I nawet go zaprowadzili do Jezusa. A Jezus przypatrzył mu się i powiedział: Ty jesteś Szymon, syn Jonasza; ty będziesz nazwany Kefas (co się tłumaczy Piotr). **43.** A nazajutrz, Jezus życzył sobie wyjść do Galilei. Znajduje też Filipa oraz mu mówi: Pójdź za mną. **44.** Zaś Filip był z Betsaidy, z miasta Andrzeja i Piotra. **45.** Filip znajduje Natanela i mu mówi: Znaleźliśmy Jezusa, syna Józefa z Nazaretu, o którym Mojżesz napisał w Prawie i napisali Prorocy. **46.** A Natanel mu powiedział: Czy z Nazaretu może być coś dobrego? Mówi mu Filip: Chodź i zobacz. **47.** A gdy Jezus zobaczył przychodzącego do niego Natanela, mówi o nim: Oto prawdziwy Israelita, w którym nie ma zdrady. **48.** Mówi mu Natanel: Skąd mnie znasz? A Jezus odpowiadając, rzekł mu: Zanim cię Filip zawołał, zobaczyłem cię gdy byłeś pod figowym drzewem. **49.** Odpowiedział Natanel i mu rzekł: Nauczycielu Mistrzu, ty jesteś Synem Boga, ty jesteś Królem Izraela. **50.** Zatem Jezus odpowiadając, mu rzekł: Wierzysz, ponieważ ci powiedziałem, że zobaczyłem cię pod figowcem? Większe rzeczy od tych zobaczysz. **51.** Także mu mówi: Zaprawdę, zaprawdę, mówię wam, od tej chwili będziecie widzieli otwarte niebiosy oraz aniołów Boga wstępujących i zstępujących na Syna Człowieka.

## **Nowa Biblia Gdańska**

przekład

Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012